

RADOSŁAW ANTONÓW

Handel ludźmi. Kierunki, metody i rodzaje zniewolenia ofiar

The White Slave Trade. Trends, Methods and Kinds of Enslavement of the Victims

Handel ludźmi w XXI wieku postrzegany jest jako współczesna forma niewolnictwa¹, której korzenie sięgają drugiej połowy XIX wieku², kiedy jeszcze kwitł handel niewolnikami. Należy jednak zauważyć, że współczesne utożsamianie handlu ludźmi wyłącznie z niewolnictwem „nie wyraża całej treści tego zjawiska”. Zbigniew Lasocik podkreślił, że „trzeba sobie bowiem uświadomić, że handel ludźmi to także jedna z najcięższych zbrodni, w wielu krajach zagrożona najsurowszymi karami pozbawienia wolności”, wreszcie „handel ludźmi to także poważne naruszenie praw człowieka. Świadomość tego faktu najtrudniej przebija się do powszechnej świadomości. Sprzedanie innego człowieka jest kumulacją tak wielu naruszeń podstawowych praw istoty ludzkiej³, immanentnie związanych z jej godnością, że nie może pozostać bez negatywnej oceny i reakcji państwa”⁴.

¹ Zbigniew Lasocik stwierdził, że handel ludźmi jest „współczesną formą niewolnictwa, a przy tym jedną z najcięższych zbrodni, i że jest to poważne naruszenie praw człowieka”. Zob. Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka – wyzwania dla kryminologii*, [w:] *Archiwum kryminologii*, t. XXVIII: 2005–2006, Warszawa 2007, s. 233. Według Olgi Sitarz „sam handel ludźmi często jest «zaledwie» etapem/stadium swoistego niewolnictwa”. Zob. O. Sitarz, *Wątpliwości i kontrowersje wokół definicji handlu ludźmi*, [w:] *Archiwum kryminologii*, t. XXXII: 2010, Warszawa 2011, s. 331. Według Runiewicz-Jasińskiej handel ludźmi „To niewolnictwo XXI wieku...”. Zob. R. Runiewicz-Jasińska, *Handel ludźmi – współczesna zbrodnia przeciwko godności. Kazus europejskich szlaków handlowych*, [w:] *Zbrodnia i kara. Ludobójstwo – zbrodnie wojenne – zbrodnie przeciwko ludzkości*, pod red. W. Waclawczyka, K. Żarny, Toruń 2011, s. 210.

² Zob. R. Antonów, *Drogi hańby. Piśmiennictwo polskie przełomu XIX i XX wieku o handlu „żywym towarem”*, Wrocław 2013, *passim*.

³ Zob. E. Morawska, *Handel ludźmi z perspektywy systemu ochrony praw człowieka ONZ*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, pod red. Z. Lasocika, Warszawa 2006, s. 57 i n.

⁴ Z. Lasocik, *Wprowadzenie. Handel ludźmi – zapobieganie, ściganie oraz nowe wyzwania dla wszystkich*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, s. 16.

Handel ludźmi oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób z zastosowaniem gróźb lub użyciem siły lub też z wykorzystaniem innej formy przymusu, uprowadzenia, oszustwa, wprowadzenia w błąd, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia zapłaty lub innej korzyści dla uzyskania zgody osoby mającej kontrolę nad inną osobą w celu wykorzystania⁵. Definicja, podobna do podanej, widnieje na stronie internetowej Ośrodka Informacji ONZ w Warszawie, według którego „handel ludźmi jest zwykle związany z użyciem siły, przymusu, wprowadzenia w błąd lub innym nadużyciem, które zawiera element wykorzystania i sprawia, że zgoda ofiary nie ma znaczenia. Handlarze ludźmi czerpią korzyści z wykorzystywania ofiar”⁶. Należy więc przyjąć, że korzyści finansowe z handlu ludźmi, będące dochodem przestępczości zorganizowanej, związane są z pokrzywdzeniem człowieka i jego wykorzystywaniem (świadomie autor używa słowa wykorzystywanie, a nie wykorzystanie, gdyż handel ludźmi wiąże się z długotrwałym wielokrotnym wykorzystywaniem i krzywdzeniem człowieka), bardzo często wbrew jego woli.

Handel ludźmi cechuje międzynarodowe przemieszczanie ofiar, czyli „przenoszenie ofiar z miejsc, gdzie istnieje «podaż» osób zainteresowanych wyjazdem, głównie kobiet i dzieci, do miejsc, gdzie występuje «popyt» na usługi określonego rodzaju”⁷. W przestępstwie tym mamy więc do czynienia ze swego rodzaju „geografią handlu ludźmi”, czyli właściwie kierunkami handlu ludźmi, które przebiegają przez terytoria państw wykorzystywanych przez handlarzy ludźmi. Kraje te, w zależności od roli, jaką przypisują im sami przestępcy, dzielimy na kraje pochodzenia ofiar, kraje tranzytowe i kraje docelowe.

Krajami pochodzenia ofiar są kraje, w których doszło do zwerbowania, uprowadzenia lub pozyskania w inny sposób ofiary handlu. Do krajów europejskich, z których „najczęściej rekrutują się ofiary handlu”, należą przede wszystkim „Mołdowa⁸, Ukraina, Bułgaria, Rumunia, Federacja Rosyjska i Albania”⁹.

Krajami tranzytowymi są państwa, przez terytorium których odbywa się nielegalny lub z pozoru legalny transport ofiar handlarzy ludźmi. Zazwyczaj są to

⁵ Por. Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, sporządzona w Warszawie dnia 16 maja 2005 roku (Dz.U. 2009. 20. 107.), Artykuł 4, „Definicje: a) «handel ludźmi» oznacza werbowanie, transport, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osób, z zastosowaniem groźby lub użyciem siły, bądź innych form przymusu, uprowadzenia, oszustwa, podstęp, nadużycia władzy lub wykorzystania słabości, wręczenia lub przyjęcia płatności lub korzyści dla uzyskania zgody osoby sprawującej kontrolę nad inną osobą, w celu wykorzystania. Wykorzystanie obejmuje, jako minimum, wykorzystywanie prostytutki innych osób lub inne formy wykorzystywania seksualnego, przymusową pracę lub służbę, niewolnictwo lub praktyki podobne do niewolnictwa, zniewolenie albo usunięcie organów”.

⁶ www.unic.un.org.pl/przestepczosc/handel.php (dostęp: 20.07.2013).

⁷ Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka...*, s. 237.

⁸ Zob. B. Coudenhove-Calergi, *Auf den Strich gezwungen [Frauen in Moldawien]*, [w:] *Welt der Frau*, Wien 1964.

⁹ R. Runiewicz-Jasińska, *op. cit.*, s. 213.

państwa leżące na „szlakach handlowych”¹⁰ wykorzystywanych przez handlarzy ludźmi. Renata Runiewicz-Jasińska zwróciła uwagę na najpopularniejsze szlaki i wymieniła wśród nich: „szlak bałtycki”, „szlak wschodnioeuropejski”, „szlak środkowoeuropejski”, „szlak bałkański” i „szlak afrykański”. Należy jednak pamiętać, że „oprócz wymienionych szlaków międzynarodowych i międzykontynentalnych prowadzących do UE istnieją inne szlaki wewnętrzne, funkcjonujące jako korytarze do miejsc docelowych”¹¹. Należy w tym miejscu podkreślić, że liczba europejskich szlaków handlowych wciąż wzrasta, co niewątpliwie jest również rezultatem swobody przemieszczania się uregulowanej traktatem z Schengen¹².

Transport na „szlaku bałtyckim” odbywa się promami i statkami handlowymi pomiędzy państwami basenu Morza Bałtyckiego. „Szlak wschodnioeuropejski” prowadzi przez „Polskę, Węgry, Republikę Czeską do Niemiec, a następnie do Skandynawii. Trasa ta stanowi jednocześnie ostatni etap podróży dla tych, którzy samolotami przybywają z Afryki, Azji oraz Ameryki Południowej”¹³. „Szlak środkowoeuropejski” prowadzi z państw „Europy Środkowej, przez przejścia graniczne w Austrii i północnych Włoszech [...] Do przebycia tej trasy wykorzystywana jest sieć autostrad oraz połączeń autokarowych, które łączą główne miasta państw UE – przeważnie na wschodzie. Czasami ofiary przekraczają granicę pieszo, zmuszane do pokonywania znacznych odległości”¹⁴. „Szlak bałkański” wiedzie przez terytoria państw powstałych po rozpadzie byłej Jugosławii i wykorzystywany jest przez serbskie, albańskie, kosowskie i macedońskie organizacje przestępcze¹⁵. Wreszcie „szlak afrykański” biegnie „z państw Afryki Zachodniej przez Maroko i/lub Algierię do Unii Europejskiej przez Gibraltar. Pierwszymi państwami, do których wjeżdżają, są: Hiszpania lub Portugalia. Szlak ten jest wykorzystywany także jako cel dla ofiar z innych rejonów Afryki oraz Ameryki Łacińskiej”. Runiewicz-Jasińska podkreśliła, że „szczególną uwagę należy poświęcić Nigerii, jednemu z najważniejszych państw pochodzenia ofiar handlu ludźmi w celu eksploatacji seksualnej. Nigeryjskie dziewczęta są przetrzucane samolotami z największych miast państwa (Lagos, Benin City) na lotniska metropolii europejskich (Paryż, Berlin, Amsterdam, Mediolan, Rzym)”¹⁶.

Ofiarami handlarzy ludźmi są ludzie nieświadomi albo świadomi losu, który ich czeka. Trzeba jednak podkreślić, że większość z nich to ofiary nieświadome swojego przyszłego losu. Świadomymi są ci ludzie, którzy wiedzą, w jakim celu są przewożeni przez przestępców i godzą się na sposób wykorzystywania, do któ-

¹⁰ Zob. *Ibidem*, s. 210 i n.

¹¹ *Ibidem*, s. 223.

¹² Por. *Ibidem*, s. 218.

¹³ *Ibidem*, s. 221.

¹⁴ *Ibidem*.

¹⁵ *Ibidem*, s. 224–225.

¹⁶ *Ibidem*, s. 223.

rego zostali przez nich przeznaczeni. Do grona takich osób zaliczają się przede wszystkim osoby dotychczas świadczące usługi seksualne lub świadomie decydujące się na taką formę zarobkowania, osoby decydujące się z różnych powodów na niewolniczą pracę, czy osoby decydujące się na wykorzystywanie do żebrania.

Nieświadomymi ofiarami handlarzy są ci ludzie, którzy albo zostali uprowadzeni w celu sprzedania, albo wprowadzeni w błąd co do celu podróży i oczekiwanej, obiecywanej docelowej rzeczywistości. Są to zazwyczaj osoby, które zdecydowały się na podjęcie pracy zarobkowej za granicą, niemającej nic wspólnego z przestępczym wykorzystywaniem człowieka (np. praca kobiet jako kelnerek w barze czy nocnym klubie).

Olga Sitarz i Anna Sołtysiak-Blachnik scharakteryzowały ofiary handlu ludźmi jako ofiary uczestniczące (np. z uwagi na wyrażenie przez taką osobę zgody na handel, a więc są to ofiary świadome), co więcej „ofiary handlu ludźmi należałoby zaliczyć do ofiar słabych społecznie. Być może faktycznie zwykle nie są uważane za pełnoprawnych członków społeczeństwa i z tego powodu odpowiedzialność za ich wiktymizację powinna być dzielona między przestępcę i społeczeństwo/państwo, które sankcjonuje uprzedzenia wobec nich”¹⁷.

Trzeba podkreślić, że handlarze „szukają osób w trudnej sytuacji – bezrobotnych, mających problemy, zadłużonych, samotnych matek o niskich dochodach. Idealna dla sprawcy jest kobieta, która nie pyta dokąd i po co ma jechać i jest na tyle zdesperowana, żeby propozycję wyjazdu przyjąć bezkrytycznie. Sprawca szuka raczej osób młodych i biednych”¹⁸.

Ofiary handlarzy ludźmi werbowane są w sposób z pozoru legalny lub nielegalny. Do sposobów z pozoru legalnych zalicza się ogłoszenia w prasie zachęcające do podjęcia legalnej dobrze płatnej pracy za granicą, pośrednictwo zawodowe do pracy za granicą, czy zatrudnianie do fikcyjnej „legalnej pracy”. Inną formą są anonse matrymonialne, które oferują, zazwyczaj kobietom, możliwość atrakcyjnego (przede wszystkim chodzi tutaj o zabezpieczenie ekonomiczne kobiety, a czasami kobiety i jej dziecka lub dzieci) wyjścia za mąż za granicą. Nielegalnym sposobem pozyskania ofiar do handlu są porwania w celu sprzedaży. Porwania jako metoda handlarzy ludźmi wykorzystywana jest przede wszystkim w rejonach ogarniętych konfliktami.

Krzysztof Sawicki metody stosowane przez handlarzy ludźmi podzielił w sposób następujący: „na pracę”, „na miłość” i „na uprowadzenie”¹⁹. W Afryce w wer-

¹⁷ O. Sitarz, A. Sołtysiak-Blachnik, *Wiktymologiczny obraz handlu ludźmi i niewolnictwa na tle prawa międzynarodowego i polskiego prawa karnego*, [w:] *Archiwum kryminologii*, t. XXVIII: 2005–2006, s. 368.

¹⁸ Zob. J. Bryk, I. Malinowska, *Metody działania sprawców przestępstw handlu ludźmi*, [w:] *Metody działania sprawców przestępstw handlu ludźmi (1 etap realizacji zadania naukowo-badawczego). Materiały pokonferencyjne*, pod red. B. Hołysta, J. Bryka, I. Malinowskiej, Szczytno 2008, s. 10.

¹⁹ K. Sawicki, *Metody działania sprawców handlu ludźmi*, [w:] *Metody działania sprawców*

bowaniu ofiar handlu ludźmi wykorzystuje się „rytuały woo-doo czy festiwale religijne”. W Europie przestępcy stosują metodę „lover-boy”, która „polega na tym, że werbownik, najczęściej atrakcyjny mężczyzna, rozkochuje w sobie przyszłą ofiarę, po czym nadużywając jej zaufania, wywozi ją za granicę i sprzedaje”²⁰.

Metoda wykorzystana przez handlarzy ludźmi do pozyskania ofiary nie przesądza o przyszłym sposobie jej wykorzystywania. Metoda „na miłość” sugerowałaby, że osoba taka, zazwyczaj kobieta, po przebyciu „szlaku handlowego” wykorzystana zostanie do celów prostytucji czy produkcji pornografii, zaś metoda „na pracę”, że osoba taka stanie się ofiarą wykorzystania człowieka do niewolniczej pracy. O ostatecznym przeznaczeniu zniewolonego człowieka decydują jednak sami przestępcy, których decyzje w tym zakresie determinowane są zmieniającą się rzeczywistością i aktualnym zapotrzebowaniem.

Sprawcą handlu czy osobą werbującą albo wykorzystującą ofiary są zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Te ostatnie to kobiety „często same w przeszłości będące ofiarami handlu”²¹.

Do podstawowych rodzajów handlu ludźmi należy handel ludźmi dorosłymi, handel dziećmi i handel organami ludzkimi. Biorąc pod uwagę zarówno płeć człowieka, jak i jego wiek, nie można jednoznacznie rozgraniczyć sposobów wykorzystywania ludzi przez handlarzy i celu ich sprzedaży. Wynika to z faktu, że zarówno kobiety, jak i mężczyźni i dzieci wykorzystywani są do różnych celów uzależnionych od możliwości przestępców i konkretnego, często zmiennego zapotrzebowania. Na potrzeby niniejszego artykułu został przyjęty podział na handel ludźmi dwojakiego rodzaju. Pierwszy: handel ludźmi, który będzie obejmował również handel dziećmi, i drugi: handel organami ludzkimi.

Ludzie sprzedawani są do celów prostytucji²² lub „pracy w erotycznym przemyśle rozrywkowym”²³. Według Mariusza Jędrzejko i Dariusza Strzały prostytucja jest faktem społecznym²⁴, który coraz częściej jest wykorzystywany jako forma zarobkowania również przez osoby nietrudniące się zawodowo prosty-

przestępstw handlu ludźmi (I etap realizacji zadania naukowo-badawczego..., s. 88–89. Zob. również: J. Bryk, *Handel ludźmi – zagadnienia prawno-karne i kryminologiczne*, [w:] *Tożsamość polskiego prawa karnego*, pod red. S. Pikulskiego, M. Romańczuk-Grąckiej, B. Orłowskiej-Zielińskiej, Olsztyn 2011, s. 244–245.

²⁰ Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka...*, s. 239.

²¹ Zob. J. Bryk, I. Malinowska, *op. cit.*, s. 10.

²² Na temat wpływu prostytucji na zdrowie człowieka zob. B. Śpila, *Aspekty zdrowotne i psychiczne prostytucji ze szczególnym uwzględnieniem prostytucji nieletnich*, [w:] *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, pod red. M. Jędrzejko, Pułtusk – Warszawa 2006, s. 73 i n. Na temat prostytucji w Polsce zob. M. Fajst, *Prostytucja w Polsce*, [w:] *Archiwum kryminologii*, t. XXVIII: 2005–2006, s. 149 i n.

²³ Zob. J. Bryk, I. Malinowska, *op. cit.*, s. 10.

²⁴ M. Jędrzejko, D. Strzała, *Jak (czy w ogóle można) zapobiegać prostytucji?*, [w:] *Prostytucja jako problem społeczny, moralny i zdrowotny*, s. 121.

tucją²⁵. Wyróżniamy prostytucję świadczoną stacjonarnie w ramach prowadzonych domów publicznych lub agencji towarzyskich oraz prostytucję przydrożną i prostytucję świadczoną prywatnie. Zjawisko prostytucji jest nierozdzielnie związane z nielegalną imigracją²⁶. W dobie XXI wieku, kiedy powszechnie dostępna jest szybka komunikacja pomiędzy państwami, a nawet kontynentami, mamy również do czynienia z tzw. turystyką seksualną²⁷, polegającą na organizowaniu zagranicznych wyjazdów, których celem jest korzystanie przez takich „turystów” z usług seksualnych świadczonych przez kobiety w różnych miejscach na świecie. Organizatorami takich wyjazdów są coraz częściej sami przestępcy, którzy na potrzeby prowadzenia swojej nielegalnej działalności zakładają legalne rodzaje działalności gospodarczej, na przykład biura podróży. Celem takich wyjazdów jest korzystanie z usług seksualnych przez korzystających z takiej turystyki²⁸. W tej formie działalności przestępców wykorzystywane są również legalnie działające biura podróży, niemające związku z przestępczością²⁹. Wiesław Pływaczewski uważa nawet, że „analiza relacji istniejących pomiędzy zjawiskiem handlu ludźmi oraz nielegalną imigracją a sektorem turystyki prowadzi do zasadniczego wniosku: turystyka zawsze traktowana jest przez organizacje przestępcze instrumentalnie, to znaczy jako rodzaj kamuflażu dla ukrywania nielegalnych interesów”³⁰. Prostytucja wiąże się również z produkcją filmów pornograficznych³¹.

Kolejnym sposobem wykorzystywania człowieka jest praca przymusowa³², nielegalna praca świadczona przez osobę kontrolowaną przez handlarzy ludźmi³³, czy domowa praca przymusowa³⁴. Beate Andrees, ekspert Międzynarodowej Organizacji Pracy, stwierdziła, że „w historii XX i XXI wieku miliony ludzi było

²⁵ W Hiszpanii funkcjonuje termin „uniwersytutki”, służący określeniu studentek oddających się prostytucji. Por. A. Salas, *Handlowałem kobietami*, Warszawa 2012, s. 188.

²⁶ Por. *Ibidem*, s. 261.

²⁷ W. Pływaczewski, *Sektor turystyki jako obszar zainteresowania zorganizowanych struktur przestępczych*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska oraz możliwości przeciwdziałania*, pod red. W. Pływaczewskiego, P. Chlebowicza, Olsztyn 2012, s. 226–227.

²⁸ Według Zbigniewa Lasocika „swoistą formą współczesnego niewolnictwa jest tzw. turystyka seksualna”. Zob. Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka...*, s. 240.

²⁹ Por. J. Jurewicz, *Handel ludźmi w ujęciu Konwencji Przeciwko Międzynarodowej Przestępczości Zorganizowanej w powiązaniu z Protokołami Dodatkowymi*, [w:] *Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa Profesora Mariana Filara*, pod red. A. Adamskiego J. Bojarskiego, P. Chrzczonowicza, M. Leciaka, t. 2, Toruń 2012, s. 196.

³⁰ W. Pływaczewski, *Sektor turystyki jako obszar zainteresowania...*, s. 232.

³¹ Zob. M. Romańczuk-Grącka, *Nielegalna produkcja filmów pornograficznych. Wybrane zagadnienia kryminologiczne i prawnokarne*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska...*, s. 150 i n.

³² Por. *Handel ludźmi: prawo polskie na tle standardów międzynarodowych*, oprac. P. Rudnicka, Kraków 2003, s. 35 i n.

³³ W. Jaroch, *Nielegalne rynki pracy*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska...*, s. 244 i n.

³⁴ Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka...*, s. 241.

(i jest) zmuszanych do pracy wbrew swojej woli, w upokarzających i nieludzkich warunkach³⁵.

Człowiek sprzedawany jest również w celu zawarcia małżeństwa. Wówczas ofiara handlu ludźmi jest przymuszona do wstąpienia w związek małżeński z kupującym lub osobą wskazaną przez kupującego. Małżeństwo takie zazwyczaj wiąże się ze zniewoleniem i nieludzkim traktowaniem ofiary. Według Lasocika małżeństwo przymusowe „*de facto* stanowi transakcję handlową. Jej przedmiotem/ofiarą jest najczęściej młoda kobieta. Często takie małżeństwo bywa rezultatem porozumienia pomiędzy rodzinami (wtedy ofiarami są obydwójce nowożeńcy) albo pomiędzy «panem młodym» i rodziną «panny młodej», a wtedy zainteresowana nie ma nic do powiedzenia. Małżeństwo przymusowe może być także efektem targów i rozliczeń finansowych między rodzinami, formą rozliczeń pomiędzy przedsiębiorcami albo sposobem rozwiązywania zadawnionych konfliktów. Wtedy ofiarami są najczęściej obydwójce małżonkowie³⁶. Lasocik zwrócił również uwagę na „małżeństwa zawierane przez bogatych rolników czy drobnych przemysłowców z Europy Zachodniej z kobietami pochodzącymi z krajów byłego ZSRR lub Azji Południowo-Wschodniej. Najczęściej są to kobiety bardzo młode i atrakcyjne, ale zupełnie niedoświadczone, źle wykształcone, nieznające lokalnego języka, pozbawione środków finansowych do własnej dyspozycji, ulokowane na wsiach, izolowane od otoczenia społecznego, w praktyce często traktowane jak niewolnice, a nie partnerki życiowe. Na kobietach tych spoczywają głównie obowiązki związane z utrzymaniem domu, są one wykorzystywane seksualnie, bite, a nawet gwałcone³⁷.”

Handel ludźmi, co zostało już podkreślone, obejmuje handel dziećmi w celu ich „komercyjnego wykorzystywania³⁸. Przystępstwo to wiąże się z wykorzystywaniem i krzywdzeniem dziecka, „które doświadcza w tej sytuacji przemocy seksualnej, fizycznej i emocjonalnej ze strony sprawców³⁹. Według UNICEF-u około 1,2 mln dzieci rocznie jest sprzedawanych w różnych celach, a ponad 50% wszystkich ofiar handlu ludźmi to dzieci⁴⁰. Dzieci są wykorzystywane do: „prostytycji, pornografii, innych usług o charakterze seksualnym, żebractwa, popełniania przestępstw (np. kradzieże, sprzedawanie narkotyków, przemyt), pracy niewolniczej, prac i usług o charakterze przymusowym, pozyskiwania organów, w sporcie – wykorzystywani jako dżokeje w wyścigach wielbłądów, wcielani do

³⁵ B. Andrees, *Praca przymusowa jako forma handlu ludźmi*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, pod red. Z. Lasocika, Warszawa 2006, s. 191 i n. Zob. również: T. Bulenda, *Przymus pracy i wykorzystywanie pracowników – aspekty etyczne i prawne*, [w:] *Handel ludźmi. Zapobieganie i ściganie*, s. 289 i n.

³⁶ Z. Lasocik, *Handel ludźmi jako przestępstwo i naruszenie praw człowieka...*, s. 240.

³⁷ *Ibidem*.

³⁸ J. Bryk, *Handel ludźmi – handel dziećmi*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska...*, s. 106.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ www.unicef.org.

wojska⁴¹, nielegalnej adopcji⁴². Trzeba podkreślić, że współcześnie „w społeczności imigrantów coraz liczniejszą grupę stanowią małe dzieci, którzy podróżują samotnie lub razem ze swoimi rodzinami w poszukiwaniu lepszych perspektyw bytowych. W grupie tej znajdują się również małe dzieci ofiary handlu przywożone do bogatych krajów Europy Zachodniej, kreujących popyt na tanią pracę dzieci czy dziecięce sex-usługi⁴³. Dzieci w zależności od wieku są sprzedawane albo do pracy w sex-przemysłu (powyżej 15 roku życia), albo do żebractwa, kradzieży, pracy w charakterze pomocy domowej (w różnym wieku), albo do adopcji (poniżej 5 roku życia)⁴⁴. Agnieszka Morawska podkreśliła, że „istotą procederu handlu dziećmi jest swoista elastyczność, zmienność i podatność «rynku podaży dzieci» na aktualne zapotrzebowanie ze strony klientów, co zdecydowanie potwierdzają najnowsze europejskie przekazy medialne mówiące o rejestrowaniu nowych, często bardzo brutalnych form wykorzystywania dzieci, takich jak handel organami dzieci, a nawet używanie organów dzieci do praktyk satanistycznych i rytuałów voodoo⁴⁵. W Polsce zjawisko handlu dziećmi „dotyczy przede wszystkim grupy dzieci cudzoziemskich przemieszczających się pomiędzy poszczególnymi państwami⁴⁶.

Dzieci wykorzystywane są również do nielegalnej adopcji, która nazywana jest „dziką adopcją”, „podziemną adopcją” czy „handlem dziećmi” i „jest rozumiana jako forma przysposobienia, która nie podlega kontroli zewnętrznej⁴⁷. Przybiera ona postać z pozoru legalnej albo nielegalnej. Pierwsza ma miejsce wówczas, gdy „mężczyzna za zgodą matki uznaje nie swoje dziecko. Kobieta zrzeka się dziecka za odpowiednią odpłatność, a «niby ojciec» jako osoba, której przysługuje władza rodzicielska, zabiera je do swojej rodziny” po tym, jak „w sądzie naturalni rodzice zrzekli się władzy rodzicielskiej na rzecz innych, konkretnie wskazanych osób”. Z pozoru legalne jest też przekazywanie dziecka do oczekującej rodziny zaraz po porodzie, przed upływem wymaganego okresu sześciu tygodni, albo do adopcji zagranicznej, kiedy dziecko z „ominięciem wszelkiej procedury [...] trafi do konkretnej rodziny zagranicznej, np. pod pozorem leczenia w innym kraju i dopiero po dłuższym czasie, kiedy już żyje się z nowymi rodzicami, wszczynana jest procedura adopcyjna⁴⁸. Nielegalna adopcja to taka, kiedy „kobieta kupująca udaje, że jest w ciąży, «rodzi» w domu, a następ-

⁴¹ Zob. G. Carrisi, *Dzieci – żołnierze. Kalami idzie na wojnę*, Kraków 2007, *passim*.

⁴² J. Bryk, *Handel ludźmi – handel dziećmi*, s. 106.

⁴³ A. Morawska, *Handel dziećmi w perspektywie europejskiej – wyzwania dla praktyków*, [w:] *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, pod red. Z. Lasocika, M. Koss, Ł. Wieczorka, Warszawa 2007, s. 30–31.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 29–30.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 31.

⁴⁶ *Ibidem*, s. 36.

⁴⁷ M. Pomarańska-Bielecka, *Komercyjna adopcja dzieci*, [w:] *Handel dziećmi. Wybrane problemy*, s. 43.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 50–51.

nie pojawia się z kupionym dzieckiem i rejestruje je jako swoje⁴⁹. W przypadku nielegalnych adopcji, według Pływaczewskiego, również mamy do czynienia ze „zjawiskiem pozorowanych podróży turystycznych”⁵⁰.

Drugi rodzaj handlu ludźmi, czyli handel narządami ludzkimi⁵¹, obejmuje handel zarówno narządami kobiet, jak i mężczyzn, a nawet dzieci. W handlu tym mamy do czynienia z rynkiem dawców żywych i rynkiem dawców nieżyjących⁵². Handel organami wiąże się, co słusznie podkreśliła Justyna Jurewicz, ze współdziałaniem podmiotów o różnych umiejętnościach i zapleczu technicznym i medycznym, co jednak nie przesądza o istnieniu tego przestępstwa jedynie w krajach wysoko rozwiniętych. Należy zauważyć, że przestępstwo to jest obecne w krajach o różnym stopniu rozwoju. Jurewicz wskazała na przykład, że „w 2001 roku władze Uzbekistanu rozbiły grupę przestępczą zajmującą się handlem organami. W ramach prowadzonego postępowania stwierdzono, iż jednej z ofiar obiecano pracę w Kanadzie. Jej ciało znaleziono w rodzinnym mieście. Osoba ta nigdy nie opuściła swojego kraju. W dalszych fazach śledztwa organy ścigania odnalazły paszporty ponad sześćdziesięciu osób, które uważano za zaginione, oraz 6000 funtów brytyjskich, które najprawdopodobniej pochodziły z procedur powiązanych ze sprzedażą organów”⁵³. W Tajlandii „odnotowano przypadki usuwania organów pacjentom szpitali jeszcze przed ich śmiercią. W Argentynie i RPA pobierano narządy i tkanki do przeszczepu od osób bezdomnych, które następnie były uśmiercane. W Chinach wybierano więźniów o odpowiedniej grupie krwi do wykonywania egzekucji po to, by następnie pobrać od nich organy”⁵⁴. Według Jurewicz „zdarza się, iż potencjalny dawca wyszukuje podmioty lecznicze, które według jego wiedzy przeprowadzają nielegalne transplantacje, i sam zgłasza się do nich ze swoistą ofertą”⁵⁵.

W opinii Pauliny Rudnickiej „główną przyczyną handlu narządami ludzkimi jest stale pogłębiający się deficyt organów transplantacyjnych w stosunku do potrzeb i rozwoju medycyny, który został spostrzeżony przez międzynarodowe organizacje przestępcze. Organizacje te, zdając sobie sprawę z lukratywności procedury, wykorzystują sytuacje skrajnego ubóstwa i wymuszają zgodę potencjalnych dawców na sprzedaż organów wewnętrznych, przekazując im jedynie niewielki ułamek sumy, którą otrzymują od biorców”⁵⁶. Podkreśla się, że „w doktrynie istnieją koncepcje, zgodnie z którymi należy rozważyć możliwość zgodnego z pra-

⁴⁹ *Ibidem*, s. 50.

⁵⁰ W. Pływaczewski, *Sektor turystyki jako obszar zainteresowania...*, s. 232.

⁵¹ *Handel ludźmi: prawo polskie na tle standardów...*, s. 39 i n.

⁵² J. Jurewicz, *Nielegalny obrót komórkami, tkankami i narządami ludzkimi*, [w:] *Nielegalne rynki. Geneza, skala zjawiska...*, s. 120.

⁵³ *Ibidem*, s. 122–123.

⁵⁴ *Ibidem*, s. 125.

⁵⁵ *Ibidem*, s. 122.

⁵⁶ *Handel ludźmi: prawo polskie na tle standardów...*, s. 40–41.

wem zakupu organu. W rezultacie czarny rynek handlu organami mógłby upaść jako niekonkurencyjny. W aktualnym stanie rzeczy prawny zakaz uzyskiwania korzyści majątkowych za udostępnienie organu, co do zasady prowadzi do windowania cen i niepożądanego aktywności przestępczej⁵⁷. Jurewicz w swoich badaniach przywołała nawet przypadki legalizacji handlu organami. Podkreśliła, że na przykład Iran i Pakistan określają to jako „dawstwo kompensowane”; w prawie stanowym USA „nieliczne stany oferują możliwość skorzystania z ulg podatkowych dla rodzin, które ofiarowały organy pochodzące od ich zmarłych krewnych albo też dla osób, które są dawcami za życia”⁵⁸. Jurewicz podała, że przepisy takie obowiązują w Wisconsin, Indianie, Nowym Jorku, New Jersey. W przypadku Polski, według Krzysztofa Karsznickiego, problem handlu narządami ludzkimi nie istnieje. Stwierdził on, że „operacja przeszczepiania jest działaniem zespołowym, wymaga odpowiednich warunków i może być przeprowadzana jedynie w szpitalu posiadającym zgodę ministra zdrowia, a wszystkie zabiegi są rejestrowane. Istniejące regulacje prawne, które wprowadziły specjalne obwarowania w postaci prowadzonych rejestrów dawców żywych, zgody sądu, opinii komisji etycznej, w pełni zabezpieczają przed komercjalizacją i handlem”⁵⁹.

Podsumowując, handel ludźmi należy do przestępstw zdominowanych przez transnarodową przestępczość zorganizowaną. Przestępstwo to ukierunkowane jest na handel zarówno ludźmi, jak i organami ludzkimi. Pierwszy rodzaj wiąże się przede wszystkim z dynamicznie rozwijającym się rynkiem usług seksualnych i zapotrzebowaniem na niskopłatną lub w ogóle niepłatną, tzw. niewolniczą pracę. Z handlem ludźmi wiąże się również nielegalna adopcja dzieci. Natomiast handel organami związany jest z jednej strony z rozwojem i postępem medycyny pozwalającej na rozległe transplantacje, a z drugiej – z deficytem organów do przeszczepów.

SUMMARY

The white slave trade belongs to crimes dominated by transnational organized crime activity. The white slave trade at the turn of 20th and 21st centuries constitutes the international issue. The crime is oriented to both the slave trade and the human organs trade. First kind of the trade is mainly related with the rapidly developing sexual services market and the demand for low-paid or unpaid work, so-called slave work. The illegal adoption of children is also related with the white slave trade. Second kind of the trade, namely the human organs trade is related on the one hand with the development and progress of medicine allowing the extensive transplantations, on the other hand with shortage of the human organs to transplant. The white slave trade crime at the beginning of 21st century constitutes the considerable threat to national security and international security, the threat rated among offences against public safety and order.

⁵⁷ J. Jurewicz, *Nielegalny obrót komórkami...*, s. 133.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 133.

⁵⁹ K. Karsznicki, *Ściganie przestępstwa handlu ludźmi w Polsce*, Warszawa 2010, s. 103.